

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 66.

Z KRAKOWA DNIA 16 SIERPNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 7 Sierpnia.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.*

Z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rosssy Król Polski
&c. &c. &c.

Chcąc dać ukochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xciu Konstantemu szczególną oznakę Naszego zadowolenia, z położonych przez Niego ziemianitych ku Nam zasług, tak reorganizacyi Naszego woyska Królewsko-Polskiego, iako też w sprawowaniu powierzonych Mu przez Nas obowiązków Naczelnego Dowodcy tegoż woyska:

Postanowiliśmy nadać iakoż ninieyszem, w rzeczy samey, nadać ukochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xciu Konstantemu *titulo gratuito*, dobra Łowicz leżące w Województwie Mazowieckiem, iako to: Ekonomią tegoż nazwiska składającą się z folwarków Łowicz, Popów, Dąbkowice, Rydzan, Strzelców, Placencya, Jamno, Chruslin, Buchen, Lisiewice, Dzierżgów, Kalenice, Baranów, Uchan, Wygo-

da; wsi Matrzyce, Klewków, Świerż, Golinek, Sierzniki, Łagużów, Plaskocin, Popów, Dąbkowice, Krępa, Gułina, Strzelców, Placencya, Belchów, Bobrowniki, Jamno, Gzinka, Chruslin, Skaraki, Mystkowice, Bochen, Lisiewice, Dzierżgów, Kalenice, Czatolin, Zabki, Uchan-gorny; Woytostw: Borowiny, Zawady, Libsyczyna, Urbąszczyzna, Potworzyn, Krasiączek, Gruska, Borowe, Jastrzębia, Ostrów, Myślaków wraz z wsiami Jastrzębia, Ostrów, Myślaków i Iwanowice, które to dobra będąc rzeczony Brat Nasz posiadał wieczyście z ich altynencyami i pertynencyami, iako też z wszelkimi należącemi do nich prawami, *titulo własności prywatney*, lub też będzie mocen nimi wolnie rozrządzić, z temiż samemi ciężarami, warunkami i zastrzeżeniami; iakie są lub będą przepisane względem innych własności prywatnych gruntowych w Królestwie Naszem polskiem i z zastrzeżeniem praw trzeciego.

Wykonanie ninieyszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone będzie, Kommissyjom Sprawiedliwości i Przychodów i Skarbu, w czym do której

należy, polecamy.

Dan w Carskiem-Siele d. 22 Czerwca
4 Lipca
1820.

(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla
(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Jgn. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Jgn. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Minister Prezydujący w Kom-

missyi Rządowej, Spra-

wiedliwości

(podpisano) Bader.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu

Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski.

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszach Rossyy, Król Polski

&c. &c. &c.

Gdy wedle Statutów tyczących się Naszej Cesarskiej rodziny tytuły ukochanego Brata Naszego Wielkiego Xcia Konstantego nie mogą w żadnym przypadku być udzielone ani teraźniejszej Jego Małżonce Joannie Grudzińskiej, ani też dzieciom, któreby były z tego małżeństwa spłodzone; biorąc przytem na uwagę, że na mocy uczynionego przez Nas Temuż Brata Naszemu nadania dóbr Łowicza, i w skutek układów, jakie zamyśla zawrzeć, rzeczona Małżonka Jego zostanie przypuszczoną do współnictwa własności wyżej wzmiankowanych dóbr:

Postanowiliśmy upoważnić, iakoż niniejszem upoważniamy teraźniejszą Ma-

łżonkę Ukochanego Brata Naszego Wielkiego Xcia Konstantego Joannę Grudzińską, do przybrania i uoszenia tytułu Księżny Łowickiej.

Chcemy i rozkazujemy, aby tytuł ten dawany jej był wyłącznie we wszelkich aktach publicznych i prywatnych tak jej samej, iako też dzieciom, któreby spłodzone były z tego małżeństwa.

Wykonanie niniejszego Postanowienia które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Kommissyi Sprawiedliwości polecamy.

Dan w Petersburgu d. 28 Lipca 1820.

(podp.) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(pod.) Jg. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(pod.) Jg. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Minister Prezydujący

w Kommissyi Rządowej

Sprawiedliwości

(pod.) Bader.

Z Petersburga d. 29 Lipca.

Podług Monitora Monarcha nasz tek dalece przyszedł do zdrowia, iż będzie w krótko mógł zwyczajnych używać przejażdżek.

Trzy zmianie prefektów 5 tylko jest właściwie odmienionych, a 17 przedmienionych, co uważają niezakończoną za popędzenie w niełasce, ponieważ mnicy znaczące prefektury otrzymał. — Zmiana w prefekturach, podprefekturach i innych częściach administracji i sądownictwie w

które objęte członkami, zdają się należeć do systematu prawej strony Deputowanych, nie tyle zastanawia, ile zmiana w radzie stanu; przez wyłączenie PP. Camille Jordan i Royer Collard (którzy zresztą zatrzymali swoje tytuły jako honorowi radcy stanu) okazał Rząd, iż niechce urzędników, którzy łączą się z stroną przeciwną i powstają przeciw jego politycznemu systematowi. Zmocnił oraz przez to związki swoje z prawą stroną izby Deputowanych.

P. Barente, dotychczasowy Dyrektor jeneralny połączonych poborów, mianowany został posłem w Danii. Niektórzy ostrzegali w tem utratę jego dotychczasowego wpływu. Tak on iako oddalony niedawno Prefekt Germain należący do liczby rzyzaufanszych przyjaciół Xcica Deca es i do stronnictwa tak zwanych *Doctrinaires*, od którego odstrychnął się teraz zupełnie Minister sprawiedliwości Deserre. Barente i Germain mianowanymi z resztą byli jeszcze w r. z. parami, i wielu ich kolegów nalegało niedawno, aby dotychczasowe niższe swoje urzędy złożyli.

Posel Brazylijski, Margr. Marialva, zaskarżył niedawno ulotne pismo pod tytułem: *Ptécès historiques*, które tak przeciw jego Królowi, iako i przeciw niemu zawiera obelżywe wyrazy. Wydawca jego Bousquet - Dechamp stanął dnia 17 b. m. z tego powodu przed sądem, a jeneralny Prokurator przywiodł w oskarżeniu przeciw niemu następujący wyimek z przywiedzionego w jego piśmie rzekomego listu z Lizbony: — Nieszczęśliwy nasz kraj znajduje się niemal w takim samym położeniu, w jakim znajdował się w wieku 16 pod panowaniem Hisz-

pańskiem, gdy w r. 1640 połączyli się wszyscy Portugalczykowie, dla odzyskania swej niepodległości i osadzili na tronie Xięcia Braganza. Takie same smutne okazują się skutki z oddalenia Króla, iak w owczas z zostawiania pod obcym panowaniem. Pozbawieni niepodległości i poddani odległego państwa, rządzeni jesteśmy przez Namiestników, których niedbałość z powodu odległości Króla coraz bardziej się powiększa i t. d. stała się Portugallia znówu tem, czem była pod zdzierczym panowaniem Filipa 3. Na owczas wszystkich zwróciły się oczy na Xięcia Braganza, pochodzącego z krwi Królewskiej, dla położenia końca cierpieniom, i t. d. Obelga Margr. Marialva nie była odczytana. P. Dumont, obrońca obwinionego przywiodł: że ustawa zabrania tylko osobistej obelgi Monarchów, ale nie krytyki rządowych ich środków. Co do drugiego punktu obwinienia mówił: że w piśmie tem nie jest nikt z nazwiska wymieniony, ale tylko początkowa znajduje się wniem zgłoska jego nazwiska. Pomimo tego jednak skazał sąd P. Bousquet - Dechamp na gletnie więzienie i zapłacenie 3000 Fr. kary pieniężnej. Za inne pismo: „*Historyia pierwszej połowy Czerwca*„ skazany tenże został na gletnie więzienie i zapłacenie 4000 Fr.

Względem Ameryki północnej użyte jest, stosownie do rozporządzenia Królewskiego, prawo odwetu: wszystkie okręty tego kraju opłacać muszą w portach Francuzkich po 90 Fr. od beczki ciężaru.

Minister mórski odebrał doniesienie od fregatowego Kapitana Freytinet, który na korwecie *Urania* odbywał podróż

w celu odkryć, że dnia 14 Lutego spotkało go nieszczęście, iż okręt jego natrafiony na skały pod Afoluckimi wyspami, rozbił się. Lud, papiery i inne rzeczy wyratowane zostały. Należało za 18,000 piastrow okręt Amerykański, który go do Rio - Janeiro zawiezie.

Generał Clausel, który z Ameryki powrócił, otrzymał pozwolenie udać się tam znów.

Właściciel tak zwanej politycznej Xiggarri w Paryżu odebrał od właścicieli Xiggarri w Neapolu Marotto i Vauspandoch znaczny komis na Xiążki, a mianowicie w systemacie konstytucyjnym, politycznym i wolności druku się tyczącym.

Niema nic, wyraża dziennik Quotidienne, w odrodzeniu Neapolitańskim narodowego; przyjęto bowiem konstytucją obcą i dawniej przez cudzoziemców narzuconą kokardę.

Kosztom Cesarza Austriackiego przywrócić w Nancy zostanie kaplica, którą Reinhold 2gi w r. 1477 po odniesieniu zwycięstwa nad Karolem śmiałem wraz z klasztorem wystawił, a w której chowali się dawni Xiążęta Lotaryngii i Baru. Pomnik ten został podczas rewolucyi zburzony. Ludwik XVIII przykłada się do przywrócenia tego pobożnego zabytku, ponieważ tycze się także jego przodków.

Znany napowietrzny Żeglarz Robertson zadziwia teraz Portugalią niewidzianymi tam jeszcze napowietrznymi podróżami.

Z Neapolu d. 17 Lipca.

Rewolucya tutejsza, iak się teraz dowiadujemy, była od dawna przez Carbonari (Węglarzy) przygotowana. Znak

do niej dał młody Porucznik Morelli na czele 150 dragonów. Duchowni wspierali to przedsięwzięcie. Kanonik Minichini, który najpierwszy stanął na czele powstańców, podróżował przez kilka lat po Anglii, Hiszpanii i Francyi i obeznał się z zasadami tamtejszych konstytucyj, a powróciwszy do kraju pracował z towarzysztwem Carbonari nad projektami za prowadzenia dogodnej dla Neapolu konstytucyi. Miał on oświadczyć, iż żadnego wywyższenia, ani nagrody nie pragnie, iż chce żyć prywatnie i poczyta się za szczęśliwego, że przyłożył się do dobra ojczyzny. Tak on iako i generał Pepe w odezwach swoich mówili z największym uszanowaniem o rodzinie Królewskiej, n - pominali woysko i lud do zachowania porządku i okazania miłości do ojczyzny. Minichini oświadczył oprócz tego w swej odezwie, iż najmniejsze naruszenie spokojności publicznej przez podwładnych temu śmiercią ukarane zostanie. Rewolucya wybuchnęła d. 1 Lipca w dniu S. Teobalda, patrona towarzystwa Carbonari. Zaprowadzona trzech kolorowa kokarda ma być właściwie ich znakiem; czarny kolor oznaczać ma wąż zgasły, czerwony rozżarzający się, a niebieski płomieniem się palący.

Król chciał w początkach do Tryestu odpłynąć; ale odradzono mu, ponieważ na okręcie większe groziło mu niebezpieczeństwo, niżeli na lądzie. Stojącą na przedporciu eskadrę przymuszono potem do wniścia do portu i odebrano jej żagle. Mnóstwo skrzyń ze złotem i srebrem znajdowało się już na eskadrze, które potem wyładowano i tymczasowo w banku złożono.

Gdy zbrojny lud wszedł do Neapo-

lu, żądał natarczywie, aby Król pokazał mu się z ganku. Oparł się temu mężnie Jenerał Filangieri (a) i nakłonił lud do odejścia od pałacu. Królewicowie jednak Następca tronu i Xże Leopold pokazują się często ludowi i witanemi od niego są: Niech żyje Król! niech żyje konstytucya.

— D. 22 —

O położeniu rzeczy w Neapolu zawiera list bawiącego tu cudzoziemca pod d. 21 Lipca co następuje: — "Od ostatniego moiego listu bardzo zmieniła się u nas postać rzeczy. Namietność i zapal do nowego porządku rzeczy zamykają się teraz tylko w klubach, które a mianowicie klub *Vendita della pace* (b) bardzo bywa i burzliwe. Zresztą nikt się o konstytucyą nietroszczy i niestychać wcale, aby lud o niej mówił. Kluby, na których czelę znajdują się Jenerał Pepe, Kanonik Minichini, X. Capucci i inne do towarzystwa Carbonari należące osoby, a pomiędzy którymi wcale ani czytać, ani pisać nie umie, (c) poselają ciągle adressy w najmocniejszych wyrazach do Królewica Nascępcy tronu, iako Naczelnika państwa i do różnych Ministrów, którzy w iak niebezpiecznem i przykrem znajdują się położeniu i tak o się domyślić można, i którzy z wielu Jenerałami zdają się żałować, iż niebaczenie w pierwszej chwili przyto-

żyli się do obalenia dawnego porządku rzeczy, widząc, iż rewolucyoniści dążą do osiągnięcia najwyższego panowania. Papiery publiczne znacznie spadły, ponieważ każdy cofa pieniądze swoje z banku, obawiając się, aby Rząd nie był nakłonić zmuszony one przytrzymać. Kredyt i zaufanie upadło. — Parlament zwołany jest na miesiąc Październik; lecz do tego czasu ileż jeszcze odmienić się może! Przeglądam smutną przyszłość i postanowiłem opuścić kraj; w którym trzy przepędziłem szczęśliwe lata, a teraz widzę go być widowiskiem nieszczęsnych zdarzeń." (Z Dostrzegacza Austryjskiego.)

Z Madrytu d. 17 Lipca.

Król wyedzie dnia 20 b. m. na kąpiele do Sacedon o 20 godzin drogi od Madrytu. J. K. Mści towarzyszy Minister spraw zagranicznych, Kawaler Perez de Castro. Podróż ta jest nowym dowodem iak wielka w kraju zachodzi spokojność, i zgoda pomiędzy konstytucyjnemi władzami. — Zaden z Królów Hiszpańskich nie był jeszcze tyle kochany, ile terażniejszy Monarcha; wszędzie chcą mu posagi stawiać.

Stany odbywają codziennie swoje prace przed i popołudniu. Dnia 12 trudniły się wyznaczeniem sądu, stosownie do 52 art. konstytucyi, do roztrzymania

(a) Filangieri jest synem sławnego uczonego, który pisał o prawodawstwie, wychowany w liceum Francuzkiem, służył z chwałą naprzód w Francuzkiem, potem w Włoskiem wojsku, i kilkakrotnie był niebezpiecznie ranny. Przez ożenienie się otrzymał tytuł Xcia Satriano i 80,000 dukatów rocznego dochodu. (Dukat Neapolitański wynosi złp. 8.) Pod Miuratem był wprawdzie szanowany, ale nie lubiony, i dla sprzeciwiania się często środkom od rządu przedsiębranem.

(b) Vendita nazywają się łoże Carbonarów.

(c) W takim przypadku znajdują się naczelny Wódz konstytucyjnego wojska, Jenerał Pepe.

własnych sprzeczek. Wszczęło się pytanie: czyli duchowni mogą także być członkami tego sądu? Prezes zgromadzenia (Arcybiskup Sewill) rozstrzygnął go oświadczając, iż sama mądrość nie dozwala duchownych obierać.

Minister skarbowy odczytał Stanom swój rapport, w którym pomiędzy innemi polecał im obmyślenie funduszu dla niektórych członków rodziny Królewskiej, i usprawiedliwiał się względem rozpisaney pożyczki 40 mil. realów, (co tylko do Stanów należy) na którą, ponieważ wierzyciele bez zezwolenia Stanów, nie chcieli wystawiać na niebezpieczeństwo swoich pieniędzy, 5 mill. tylko złożono. Nalegał o zaprowadzenie stałego systemu skarbowego.

Na wniosek swej kommisyi uchwaliły Stany powyższą pożyczkę, ale odrzuciły wniosek teyże kommisyi, aby dla tych wierzycieli, którzy bez przewidywania pożyczą pieniądze, uchwalić publicznie podziękowanie, ponieważ to obrażałoby innych wierzycieli.

Minister wojenny zdał Stanom sprawę o smutnem położeniu woyska. Piechota w Hiszpanii, w raz z milicjami wynosi 87, 779 a jazda 6338 głów. Utrzymanie tych woysk kosztuje rocznie 352,607,000 realów. — Dalej mówił ten Minister: "Wyspy Porto-Ricco, St. Domingo (część Hiszpańska) i Kuba kosztują najzupełniejszy spokójności i nowe konstytucyjne urządzenia już tam zaprowadzono. Królestwo Nowey Hiszpanii (Meksyk) może także być jako uspokojone uważanem, chociaż smutną się tam jeszcze gdzie niegdzie niespokojne kupę, i dla tego należy ten kraj zostawić jeszcze na stopie wojenny. — Południową Amerykę ni-

szezy dotąd wojna domowa i trudno oznaczyć liczby znajdującego się tam jeszcze woyska. To tylko pewna, iż od roku 1815 popłynęło tam z portów Hiszpańskich 42,117 ludzi. Zapas potrzeb artylerycznych wystarczyłby zaledwo na jedną bitwę. Zalecał szczególnie założenie szkół woyskowych.

Minister morski zdał także Stanom sprawę z swiego wydziału, która podobnież jest smutney osnowy. Przypominał teraźniejszy Stanom, iż zamiarem nadzwyczajnych było doprowadzić siłę morską do 20 liniowych okrętów, 20 fregat, 18 korwet, 26 brygantyn i 18 galer. (W kwitujących czasach za Karola 3go posiadała Hiszpania przeszło 80 dobrze zbudowanych liniowych okrętów.)

Wyłączenie od następstwa tronu Infanta Franciszka i jego siostry Księżny Luksembury, zostało jednomyślnie przez Stany cofnione.

P. Cepero wniósł w Stanach powszechne przebaczenie od dnia 10 Maja 1814 do 9 Marca 1820.

Stany poleciły Rządowi ofiarowanie przez Augsburskich fabrykantów założenia w Hiszpanii sycowej fabryki.

W zgromadzeniu Stanów General Cuiroga ściąga na siebie przez umiarkowanie i męską wymowę uwagę swoich kolegów.

Podług najnowszych doniesień z Madojorki pod dniem 9 Lipca morowa choroeba na tej wyspie rozciąga się do miast S. Servera, Arca, Cap de Pera i S. Lorenzo. Ostatnia miasto najmniej na nią ucierpiało. Dotąd umarło w powyższych miastach 1250 ludzi. Z Barcelony popłynęli różnych zakonów Xie-

za na Majorkę, dla dania duchowney pomocy chorym i chowania umarłych. Zarządzenie, którego, dla pewnego się zażądania nikt się podać nie chciał.

Z Londynu z 28 Lipca.

W niższej izbie dnia 21 P. Wethe-rell wniósł zapowiedziane żądanie ukarania wydawcy dziennika Western Luminary za nieprzystoyny artykuł przeciw Królowej.

Lord Castlereagh: Nikt bardziej nademnie niebolewa nad zagęszczeniem nadużyciem wolności druku, i lękam się, aby Anglia, której niegdy zagraniczne narody dziwiły bezstronną sprawiedliwość i czystość sądowej administracyi, nie ściągęła na siebie nagany przez wstręt do porządku i przez wolność ogłoszenia drukami nayszkodliwych namiętności. Co do paszkwila, który zacny i uczony Członek przedstawił izbie, odpowiadam, że nie może byćż jak tylko jednakowe wszystkich względem niego zdanie, ale nikt nademnie nie czuje większego przeciw niemu wstrętu. Lubo paszkwil w dzienniku Luminary bardzo jest jeszcze świeży, nie uszedł jednak uwagi szanownego moiego przyjaciela, jenerałnego Prokuratora; ale gdy teraz ze wszystkich stron padają jak grad paszkwille, nie podobna zatem wszystkich karać, lubo jest obowiązkiem Królewskich Patronów pociągać do odpowiedzialności paszkwilantów bez odwrotowania się w tej mierze do parlamentu. Nie czynię tej uwagi, iakobym tego pisma bronił; ale sądzę, iż szanowny i uczony Członek, nim uczynił swój wniosek powinien się był zastanowić, czyli nikt więcej w kraju nie jest spo-

twarzany iak wysoka Osoba, za którą się uymnie. Jeżeli czyta codzienne gazety, tedy znajdzie nie w jednej, ale we wszystkich naysromotniejsze paszkwile tak przeciw osobom, które mają sądzić Królową, iako też które mają przeciw niej świadczyć. Przyzna izba, iż tak sprawiedliwość iako i moralność nakazują, aby świadkowie byli bezpiecznemi pod opieką prawa, i gdy zacny i uczony Członek nie może tego zaprzeczyć, iakże mógł spokojnie patrzeć, że ci świadkowie nie tylko nayszczerniejszymi potwarzami znieważonemi, ale nawet śmiercią byli zagrożonemi, bez żalenia się z swej strony na to? Zacny i uczony członek byłby bezstronniey działat, gdyby był gazety obie strony szkalujące zaskarżył, nie jedną tylko stronę. (Tu odczytał Minister artykuły z gazet Republican i Examiner przeciw Królowi.) Jeżeli izba zechce przychylić się do żądania zacnego i uczonego Członka, tedy poczytuję za moją powinność żądać, aby odczytane dopiero gazety oddane iakże były jenerałnemu Prokuratorowi do prawego przeciw nim postępowania. Nim zakończę muszę jeszcze powiedzieć, albo raczej powtórzyć, że wzmiankowany wyżej paszkwil nie uszedł wcale baczności Rządu, i jeżeli wydawca i go nie jest jeszcze do odpowiedzi pociągnięty, to iedynie dla tego, iż pismo dopiero przed kilku dniami z druku wyzło.

Doktor Lushington: Wzmiankowany artykuł wzbudził we mnie z początku gniew; ale gdy przekonałem się potem, że to jest nikczemna wieyska i mało czytana gazeta, widziałem, iż na meloby się przydało pociągnąć wydawcę do sądu,

gdyż ukaranie iego nie przyniosłoby żadnego użytku, chyba w ten czas, gdyby toż samo uczynić można przeciw pewney części prais Londyńskich, które złości rozsiewają. Ale gdy niestety, ostatnie jest nie podobnem, na nicby się więc zdało wyrwać jedną zielsko; zważywszy nadto, iż gazety wspierające zazwyczaj środki rządowe dopuszczają się bezwstydnych paszkwilów, dla znieważenia Królowey i szkodzenia iey sprawię, poczytalem za rzecz obojętną, czyli wydawca gazety Western będzie pociągnięty do odpowiedzi lub nie. Gdybym się był mógł spodziewać, iż przez ściganie tego gryza, potrafię resztę paszkwiliantów do uciszenia się przywieść, nie byłbym pewnie zaniedbał postąpienia przeciw wydawcy tego nędznego pisma. Szanowny i uczony mój przyjaciel powiedział, iż Królowa przed osądzeniem zamienowana jest w tym paszkwiliu zbrodniarką. Zgadza się z iego zdaniem i dodaje, iż nawet Rząd tak się dotąd z nią obchodzi, jak gdyby już była osądzoną; Ministrowie pozbawili ją należący się iey dostojności i poci powagi; pomniejszyli ją we wszelkiem względzie; wymazali iey imię z modłów kościelnych; oskarżyli ją bez powiedzenia za jaką zbrodnię; bez wskazania świadków; bez podania iey sposobności zbicia tych świadków i ukoniec bez dozwolenia bronienia się. W takich okolicznościach pytam się izby na co się zda oskarżać tu gazety Morning-Post, Gońca i nawet Western Luminary? Królowa jest wprawdzie sromotnie znieważona, ale nie tyle przezienne pisma, jak wyższy wpływ. Takie jest moje zdanie w tem przedmiocie; oblauiłem go Królowey i raczyła go pochwalić. — Po przymowie

niu się jeszcze jeneralnego Prokuratora i P. Tierney, cofnął P. Wetherell swoy wniosek, mówiąc, iż dopięty jest cel iego, skoro Lord Castlereagh przyrzekł, iż autor paszkwiliu przeciw Królowey będzie do sądu pociągnięty. — Obie izby odroczyły się doia tego wyższa do 15, a niższa do 21 Sierpnia.

Jeszcze ciągle podają Królowey z różnych miast adreisy, na które podług zwyczaju z uprzejmością odpowiada. Z powodu tych odpowiedzi wyraża gazeta Gońiec: "Królowa coraz bardziej postępuje w niedowiarstwie względem wynierzenia iey sprawiedliwości, i nie możemy pojąć, z jakich powodów podobne wnioski pochodzić mogą. Anglia nie jest krajem, szlachta Angielska i Panowie Angielscy nie są osobami, ażeby kiedy naysłabszego człowieka niesprawiedliwie osądzić mogli. Jakżeby Królowa na takie niebezpieczeństwo wystawiona być mogła? Obalewamy słuchając to i widząc, a bardziej jeszcze ubolewamy, że Królowa Jmć polega na tryumfie mności ludu. Jedynym iey tryumfem jest okazanie swej niewinności przed swoimi sędziami, czego z serca pragniemy; ale jeżeli to nie nastąpi, iakiegoż tryumfu spodziewać się może z pomocy ludu! Nie jest do uwierzenia, aby cały gabinet, większa część parów państwa i większość członków izby niższej spiknąć się mieli na iey zgubę!,,

Od naszej wyprawy do odnogi Perskiej pod P. Carr nadeszły nader niepomyślne wiadomości. Rozbojny cy morsej, którzy toierdę opuścili, powrocili tam w podwoynocy liczbę i uderzyli na woyska nasze, przyczem pułki 47 i 64 znacznie ucierpieć miały.

DODATEK DO N^{ro} 66. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 SIERPNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Petersburga d. 13 Lipca d. k.

Najjaśniejszy Cesarz JMŚC wyjechał z Petersburga do Carskiego Siela w przeszły Czwartek o godzinie trzeciej z południa, a zamtąd naszajtrz w dalszą, puścił się podróż do Moskwy, unosząc z sobą wiernych swoich poddanych życzenia.

Pani Katalani, jakośmy już donieśli, śpiewała w Carskim Sielu i Pawłowskiu w obecności Najjaśniejszej Rodziny i zaszczycona została kosztownemi podarunkami.

Trwa u nas ciągle piękne lato i ciepło w cieniu do 20, a na słońcu do 30 i 32 stopni dochodzi.

Z Nowegojorku d. 23 Czerwca.

Podczas ostatniej wojny między Zjednoczonymi Stanami i Anglią odplynął z Charleston do naszego miasta okręt Patriota, na którym między innemi podróżnemi znajdowała się żona ówczesnego Gubernatora Karoliny Allston. Nie mając o tem okręcie żadney wiadomości, sądzono, że się zatopił. Niedawno okazani na śmierć w Nowym Orleanie za rozboje

dwaj ludzie zeznali przed śmiercią, iż służyli za maytków na wspomnianym okręcie Patriota i za pomocą innych maytków zwiążali kapitana i podróżnych, zabrali wszystkie pieniądze, a mianowicie Pani Allston, i przewierciawszy okręt, uciekli na łodzi z swoją zdobyczą, a okręt zatopił się z powiżanemi osobami.

Przybyły niedawno do Zjednoczonych Stanów Hiszpański poseł przywieść miał urzędową odpowiedź Króla Ferdynanda, iż stosownie do zaprowadzonej konstytucyi nie może bez zezwolenia Stanów danego kraju odstąpić.

Z południowey Ameryki mamy tu następujące wiadomości:

Z Kurasco d. 17 Maia: Przez wysłany od Rządu Hiszpańskiego okręt nadeszła do la Guayra wiadomość o zaprowadzeniu w Hiszpanii konstytucyi, i na całym nadbrzeżu sprawiła wielką radość. Spodziewano się, że i powstańcy przyjmą tę konstytucyą. Z tem wszystkim prowadzona jest czynnie wojna: Generał Hiszpański Morillo zgromadził wszystkie swoje siły w wąskiej, ale mocno obwaro-

waney okolicy Parakas; prawie jego skrzydło rozciąga się aż do Maracaibo, a czóło jego zachodzą aż do la Puerta; tyłem opiera się o morze. Wewnątrz tej ściśnionej linii wszyscy noszą oręż; kupcy la Guayra czynią wraz żołnierzami służbę. — Powstańcy zamiast uderzenia na niego z przodu, udali się w okolicę, gdzie mniej spodziewają się odporu; osadzili prowincye Variñas i Santa Fe, i leżeli im się uda opanować rzeki Santa Martha i Magdalena, tedy trudno będzie ich wyprowadzić z Santa Fe. Jenerał Paez napastując swoją jazdą wojsko Jenerała Morillo; nie dawno uderzyła jego jazda na dwie Hiszpańskie kompanie w Ocafla, zabrała większą ich część w niewolę, a resztę rozproszyła. Jak się dowiadujemy, mieli powstańcy osadzić także Ocafla i Mompox. Jenerał powstańców Urdaneta ma główną swoją kwaterę w Teneryffa. Podług najnowszych doniesień z Kartageny pod d. 17 Maia Angielski korpus pod Jenerałem Montillo złączył się z korpusem Urdaneta i opanował Chiriguana. Gubernator Hiszpański Kartageny odesłał swoją rodzinę, rzeczy i 100,000 piastrow gotowizny do St. Jago na wyspie Ruba.

Z Rzeczypospolitej Kolumbijskiej d. 30 Maia: Jenerał Bolivar, ściągawszy baczność wojsk Królewskich przez swoje poruszenia na wyższej Apure i przez częstą odmianę swoich stanowisk, zrobił dzielną dywersyją, dla poparcia wystąpień przeciw wyspie Margarita wyprawy pod Jener. Mantilla. Jenerał Paez był w poruszeniu przeciw Casanare, a ściotysięczny korpus stanął nad rzeką Apure oczekując na transport broni, który na koniec nadziedł. Dywizya Jenerała Cedeno podeszła główną kwaterę dywizyi Hiszpańskiej. i z koszar dwie kompa-

nie w niewolę zabrała, a trzecia, która odpór czyniła, wycięta została. Podczas tego działania Bolivar opuścił potajemnie główną swoją kwaterę i udał się z 4 tylko dragonami za góry do Santa Fe de Bogota, zebrał i urządził w krótkim czasie dwa korpusy, każdy po 3000 ludzi. Jeden wysłał przeciw Papijan, a drugi przeciw Quito. Powrócił tą samą drogą i znajdował się znowu w głównej swej kwaterze w Achagna. Jenerał Hiszpański Morillo wydał odezwę, w której donosi o zaszczytnej w Hiszpanii odmiianie i przyrzeka zupełne przebaczenie tym wszystkim, którzy poddadzą się madszyskiemu królowi. Lecz odezwa ta żadnego dotąd nie przyniosła skutku.

Dzisiejsza nasza gazeta donosi na końcu: że Jenerał Bolivar znajdował się z 8000 ludzi w Quito, a Jenerał Santander, dowódca przedniej straży, opanował Cuenca (o 50 mil Angielskich od Guayaquil.) Doniesienia te (dodaie też gazeta) potwierdzają poniekąd listy przywiezione dziś z miesiąca Kwietnia przez okręt z Valparaiso. — (Paryżski dziennik sporów donosi także, iż Bolivar przybył z 8000 ludzi do Quito, ale dodaie razem, iż podług listów z Madrytu zupełnie pobity został.)

Od brzegów Menu d. 1 Sierpnia.

Druga izba Stanów W. Xięstwa Badńskiego przyjęła budżet na następne dwa lata, zmniejszwszy w nim corocznie o 250,000 Zr. wydatki.

Miedzy Elektorem Heskim i Xięciem Waldeck nastąpiła ugoda, podług której ostatni zapłaci Elektorowi 1 mill. talarów długu w umowionych terminach. Francya będąc w posiadłości Elektorstwa Heskiego uważała ten dług za własny i rozłożyła go na terminy. Za obięciem

leđnak Hessa w roku 1814 powrócił Re-
lektor do swoich praw i Książę Waldeck
ulożył się z nim względem niewypłaconey
jeszcze Francyi reszty raczonego długu.

Sicheł i inni Niemcy, którzy za de-
magog czne zamachy w B. nu uwięzionemi
zostali, są do Wetzlar odestanemi.

Utrzymywanie założoney przez Na-
poleona sztuczney drogi przez górę Sim-
pion, kosztuje kanton Walizeyski rocznie
16,000 Fr. Kanton ten żąda teraz od ligi
Sswaycar.kiej albo prawa wybierania o-
płaty od przejeżdżających, albo odstąpi
od utrzymywania tej drogi. Stara dro-
ga ietnieie jeszcze, ale tylko dla pędzenia
bydła, bo iechać nią niemożna.

Gazeta Hamburgska pod napisem z
Austrii dnia 27 Lipca, zawiera: Zape-
wniając, iż Król Pruski zaproszony jest
na wielkie obroty, które znaczna część
woyska Austriackiego odbywać będzie
około środka Września w okolicy Pestu.
Ma tam nastąpić zjazd między Cesarzami
Austriackim i Rosyyskim i Królem Pru-
ckim.

Dnia 14 i 15 Sierpnia 1820.

*Cena zboż rđinnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.*

	1.	2.	3.	4.
Korzec	21. gr.	21. gr.	21. gr.	21. gr.
Przenicy	16 — 15	15 — 14	14 — 13	—

— Żyta	18 — 9 — 8 — 7 15
— Jęczmienia	7 — 6 15 — 5 15
— Owsa	6 15 6 — — —
— Jagiel	23 — 22 — 21 — 20 —
— Grochu	8 — 7 15 — — —
— Rzepaku	22 — 21 — 20 — — —

W Gdańsku dnia 4 Sierpnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy od Żłp. 660 do 920.

Żyta	— — 420 — 460.
Jęczmienia	— — 260 — 300.
Owsa	— — 240 — 260.
Grochu	— — 500 — 520.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 14 Sierpnia.

Czer. Żł. Holl; monetą Courant	Żłp. 19 gr. 15
— detto Cesarski	— 19 — 12
Fryd. Pruskie	— 32 — 15
Luidor	— 37 — —
zoto frankowy	— 32 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100 —	230 — —
Żłoty ryński Szeinami	— 1 — 21

TEATR NARODOWY

We Czwartek, to jest: dnia 17 Sier-
pnia, Towarzystwo Aktorów ze Lwowa
przybyłe, będzie miało zaszczyt dać przed-
stawienie dramatyczne w 3 aktach, pod
nazwiskiem: HELENA czyli: HAYDAMACY
NA UKRAINIE.

W przyszłą zaś Niedzielę, to jest:
dnia 20 Sierpnia dana będzie wielka O-
pera z muzyką sławnego Boildieu we 4
aktach, pod nazwiskiem: JAN z PARYŻA.

DONIESIENIA

Na dniu 9 b. m. i r. nieiaki Wawrzeniec Malinowski za zbrodnią kradzieży na
lat 5 ciężkiego więzienia skazany, z roboty publiczney zbiegł, zaleca prze-
to Wydział tak Policji Posredniej, iako też Woytom Gmin Mieyskich i Wiley-
skich, tudzież Zastępcom po wsiach, izby raczonego Malinowskiego podług załącz-
nego poniżej opisu ściśle śladzili, a wrazie ujęcia pod mocną strażą wprost do Aresztów
Kryminalnych tuteyszych odstawić rozkazali. — W Krakowie dnia 12 Sierpnia 1820.

Bartsch.

Konwicht, Sekr. Wydz:

Opisanie. Wawrzeniec Malinowski, jest wzrostu średniego, twarzy okragley peł-
ney, oczów siwych, nosa grubego, włosów ciemno blond, rodem z Woiewództwa
Podlaskiego wsi Rostkowa lat 30 liczący, wolnego stanu, utrzymywał się z służby
Lokayskiej.

Zgodność zaświadcza *Konwicht, S. W.*

W dniu 17 Sierpnia 1820 r. o godzinie 9 przed południem na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 18 sprzedane zostaną w drodze Eksekucyi ruchomości i sprzęty domowe, gdzie oraz mieszkania w tymże Domu na pierwszym piętrze znajdujące się na lat trzy od dnia 29 Września b. r. zaczynając podług warunków wynajętemi zostaną. Zatradowane na rzecz Star. Herszel Vexler. Dan w Krakowie d. 9 Sierpnia 1820 r.

Jacek Kawecki, Kom. S.

Po C. K. Austriackim Officerze peesyonowana wdowa, rodem Niemka, w czwartym jeszcze wieku, pragnie w znakomitym takim Domu w Galicyi lub Polsce umieszczoną być pod stusznymi warunkami za Guvernandkę do dzieci lub Zarządczą domem, przyczem okaże najlepsze i wiarygodne zaświadczenia. Mieszka na Podgórzu w Traktierni P. Roszkowskiego.

W moc Rezolucyi Wvs. Trybunału W. M. Krakowa z Okręgiem dnia 8 Sierpnia r. b. Nr. 2409 Ruchomości po niegdy JW. Antonim Hrabie Siadnickim pozostałe mianowicie: Srebra, Meble, Miedziane naczynia, Zwierciadła, Bielizna, Garderoba, Obrazy, Książki, Łowczy, Porcellana, Szkło i oraz Sprzęty domowe i Gospodarskie, przez publiczną Licytacją zaczynając od dnia 16 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Domu w Krakowie w ulicy Mikołajskiej pod Nr. 674 sprzedawane będą, za gotową srebrną kurrent monię.

W Krakowie dnia 8 Sierpnia 1820 roku.

Olearski, Notaryusz.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu, podaie niniejszym do publiczney wiadomości, iż na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 odbędzie się w dniu 15 Września r. b. o godzinie 10 z rana przedstanowcza Licytacya, a to:

Domu pod L. 9 na Piasku w ulicy Czarnej Gminie VII. przy Krakowie stojącego z wszelkimi Zabudowaniami, a mianowicie Domem murowanym o jednym piętrze, Browarem, Suszarnią, Oficyną drewnianą z dwiema Piwnicami pod tąż, Wozownią, Stajnią, Ogrodem i drzewiną tamże będącą, przez biegłych z Urzędu mianowanych do Summy złp. 18304 gr. 14 o szacowanego.

Realność ta do Józefa, Kazimierza i Klemensa Cywińskich Braci, Antoniny z Cywińskich Wewerowej w Assystencyi męża swego Franciszka Wewera, i Apolonii z Cywińskiej Panny doletniej Siostr sprzedarz popieraających w Krakowie przy ulicy Szczepańskiej u Pełnomocnika swego Józefa Jankowskiego Adwokata P. O. D. pod L. 369 obrane zamieszkanie mających, oraz do Barbary z Bykowskich Cywińskiej po ś. p. Klemensie Cywińskim pozostałej Wdowy na Piasku pod L. 9. Synforozy z Cywińskich Treytlerowej w Assystencyi męża swego Karola Treytlera w Krakowie w Rynku pod L. 45 z Józefy z Cywińskich Antesowej w Assystencyi męża swego Alexego Antesa u Felixa Słotwińskiego Adwokata P. O. D. pod L. 78 przy ulicy Szerokiej obrane zamieszkanie mającej, nakoniec Jana Cywińskiego nieprzytomnego przez Ignacego Rogalskiego Pisarza Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiej L. 84/3 zamieszkałego urzędownie wyznaczonego Zastępcę iżku do Sukcesorów ś. p. Klemensa Cywińskiego prawem własności należy.

O Waronkach sprzedarzy pomienionego Domu każdy licytować chcący, w Kancelaryi Trybunału I. Instancyi w każdym czasie dostateczną wiadomość powziąć może.

W Krakowie dnia 29 Lipca 1820 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.